

Zakończenie targów Europoltech

#Przemysł zbrojeniowy 19 kwietnia 2013

Dzisiaj w Warszawie zakończyły się IV Międzynarodowe Targi Techniki i Wyposażenia Służb Policyjnych oraz Formacji Bezpieczeństwa Państwa Europoltech 2013. Zgromadziły 150 wystawców oraz - według pierwszych szacunków - prawie 6 tys. gości, w tym wysokich rangą przedstawicieli rządu.



Zdjęcie: Rafał Janicki

Tegoroczna edycja była porównywalna rozmachem do dwóch pierwszych targów. Potwierdza to renomę Europoltechu, jako najważniejszej imprezy dla służb ochrony porządku publicznego - w tym Policji, Straży Granicznej czy Żandarmerii Wojskowej - nie tylko w Polsce, ale w całej środkowo-wschodniej Europie. Faktem jest jednak, że jej dalszy rozwój będzie zależny od środków, jakimi wspomniane służby będą dysponowały w najbliższych latach na zakupy sprzętu i usług. W dobie obecnych oszczędności budżetowych szanse na zwiększenie wydatków tego typu są jednak niewielkie, mimo - co było jednym z ważniejszych konstatacji towarzyszących targom konferencji i sympozjów - że potrzeby są ogromne. Tylko na wymianę starzejącego się parku pojazdów samochodowych Policji potrzeba ok. 700 mln zł...

Europoltech 2013 zgromadził w zasadzie wszystkich liczących się dostawców dla służb policyjnych i pokrewnych instytucji. Od największych, głównie polskich producentów broni strzeleckiej, umundurowania i wyposażenia osobistego, przez dostawców systemów optoelektronicznych, robotów inspekcyjno-saperskich, urządzeń łączności i wymiany informacji, po twórców specjalistycznego oprogramowania i rozwiązań kryptograficznych. Tradycyjnie licznie wystawiały się spółki oferujące systemy świetlne i dźwiękowe dla radiowozów, nowością natomiast były stoiska z bezzałogowymi

statkami latającymi, w tym mini-śmigłowcami.

Na tym tle stosunkowo ubogo prezentowali się oferujący pojazdy mechaniczne. Obecność Opla, dystrybutora samochodów Mercedesa czy AZM Kutno nie mogła zapęłnić miejsca po innych *wielkich nieobecnych*, którzy w przeszłości – często nieodległej – dostarczali np. radiowozy lub motocykle dla Policji. To nie tylko skutek spowolnienia gospodarczego, ale też ograniczonego budżetu zakupowego polskich służb.

Istotną część ekspozycji zagospodarowały instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo obywateli: Policja, Straż Graniczna, Służba Celna, Żandarmeria Wojskowa, Główny Inspektorat Transportu Drogowego, Centralne Biuro Antykorupcyjne i Państwowa Straż Pożarna. Tegoroczna edycja targów charakteryzowała się większym niż w poprzednich latach udziałem przedstawicieli rządu. Kluczowe resorty spraw wewnętrznych i transportu reprezentowali wiceministrowie. Ostatniego dnia imprezę odwiedził też wiceszef resortu obrony narodowej, Waldemar Skrzypczak.

Przez pierwsze dwa dni targów odbywała się równolegle VI Międzynarodowa Konferencja Policyjna, poświęcona bezpieczeństwu drogowemu, jednemu z najbardziej palących wyzwań współczesnej Polski. Liczba zabitych i rannych na naszych drogach lokuje nas w negatywnej czołówce państw Europy. Mimo, że głównie policyjni prelegenci – także z wielu państw ościennych – koncentrowali się, co oczywiste, na kwestiach wyposażenia umożliwiającego kontrolowanie i karanie kierowców, poruszono pośrednio także kwestię infrastruktury drogowej. Nie przez przypadek najwięcej zabitych to ofiary wypadków na drogach lokalnych, które często znajdują się w fatalnym stanie technicznym lub nawet są źle zaprojektowane. Odsetek ofiar na wielopasmowych drogach szybkiego ruchu i autostradach jest minimalny, jednak jest ich nadal zbyt mało...